

RODZINA I MŁODZIEŻ. TEORIA I BADANIA

ANNA KWAK

ABSTRACT. Kwak Anna, *Rodzina i młodzież. Teoria i badania* (Family and youth. Theory and research). Młodzież a rodzina. Roczniki Socjologii Rodziny, XIX, Poznań 2008-2009. Adam Mickiewicz University Press, pp. 51-70. ISBN 978-83-232-2138-8. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Anna Kwak, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Uniwersytet Warszawski (Institute of Applied Social Sciences Warsaw University), ul. Nowy Świat 69, 00-046 Warszawa, Poland.

1. DORASTANIE Z PSYCHOLOGICZNEGO I SOCJOLOGICZNEGO PUNKTU WIDZENIA

Jak można określić pojęcie „młodzież”? J. Wertenstein-Żuławski przyjmuje, że młodzież ma wymiar zjawiska społecznego oraz zjawiska demograficznego¹. W pierwszym znaczeniu chodzi o nadawanie młodzieży statusu pokolenia – połączonego wspólnymi przeżyciami, doświadczeniami, które wpływają na kształtowanie obrazu świata. W drugim znaczeniu ma miejsce opisywanie kohorty wiekowej, która obejmuje osoby w wieku między 15. a 29. rokiem życia. Wynika z tego, że ten okres między dzieciństwem a dorosłością trwa 14 lat. Już ta rozpiętość wiekowa wskazuje, że nie jest on w swoim przebiegu jednym spójnym okresem – nie jest i wręcz nie może być z uwagi na proces rozwojowy młodego człowieka. Szesnastolatek a dwudziestokilkulatek to zupełnie różne osoby.

Istnieje także i trzeci sposób patrzenia na młodzież – jako na etap rozwojowy w cyklu życia jednostki. Psychologia do okresów w rozwoju człowieka wprowadza pojęcie adolescencji – od łacińskiego słowa *adolescere*, które oznacza „rosnąć”, „zbliżyć się do pełnej dojrzałości”. Ten okres, według E. Hurlock², zawiera trzy podokresy: preadolescencję (od 10 do 12 lat,

¹ J. Wertenstein-Żuławski, *Młodzież polska – fenomen nieobecności*, [w] J. Kośmider, A. Tyszkiewicz (red.), *Dzieci swojego czasu. Młodzież polska i francuska*. Wydawnictwo: Agencja Wulkan, Warszawa 1993, s. 7-8.

² E.B. Hurlock, *Rozwój młodzieży*. PWN, Warszawa 1963.

zwany pubertacją), wczesną adolescencję (od 13 do 16 lat), późną adolescencję (od 17 do 21 lat). Między chłopcami i dziewczętami występują pewne różnice gdy chodzi o wyznaczanie tych podokresów, gdyż chłopcy dojrzewają nieco później. Inne ujęcie tego okresu rozwojowego wprowadza dwa podokresy – wczesną adolescencję (od 10-12 lat do 15. roku życia) oraz późną adolescencję (od 16 do 20.-23. roku życia)³. Późniejszy wiek, czyli powyżej 21 lat to okres wczesnej dorosłości – trwający od 20.-23. roku życia do 35.-40. roku życia⁴. Ta nowa faza następuje po gwałtownych zmianach rozwojowych, które prowadzą do dojrzałości zarówno biologicznej, jak i społecznej. Realizacja zadań rozwojowych tego okresu jest związana z warunkami społeczno-kulturowymi w jakich żyje jednostka.

Trudniej jednak tutaj niż w przypadku okresu adolescencji określić uniwersalne granice wczesnej dorosłości. Powód tkwi w dużym indywidualnym zróżnicowaniu zmian. W naszych warunkach, jak podaje E. Gurba, można fazę wczesnej dorosłości objąć okresem trwającym od 23-25 lat do 35. roku życia. Jak widać podejście psychologiczne nie jest dokładnym przełożeniem na socjologiczne pojęcie „młodzież”. Stąd też mówiąc o młodzieży ma się na myśli osoby, które pozostają w okresie adolescencji i na początku fazy wczesnej dorosłości. Ale te fazy różnią się zasadniczo. We wczesnej adolescencji ma miejsce dorastanie, w okresie późnej adolescencji następuje stabilizacja, wkraczanie w szersze życie społeczne, osiąganie dojrzałości psychicznej. Z kolei wczesna dorosłość to osiąganie niezależności ekonomicznej, podejmowanie nowych ról społecznych – w tym zawodowych i rodzinnych.

Z punktu widzenia założeń podjętego tematu, to znaczy powiązania dorastających z rodziną, skupię się na młodzieży w okresie wiekowym 16-20 lat, przypadającym na fazę późnej adolescencji, czyli na okresie spędzonym na ogół jeszcze w rodzinie macierzystej. Czym charakteryzuje się okres adolescencji? Jest to wiek problemów, wiek strapiień, wiek zmienności nastrojów, buntów, odrzucania autorytetów, ale także wiek wykształcania własnej tożsamości, niezależności, autonomii, przejście od dziecięcych form zachowania do form zachowania ludzi dorosłych. Jest to jednocześnie okres przesuwania się w kierunku większej stabilności postaw i zachowań, dokonywania wyborów związanych z własnym życiem, a jednocześnie okres ma-

³ Taki podział został zaproponowany w pracy: B. Harwas-Napierała, *Wykorzystywanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w odniesieniu do rodziny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*. Wydawnictwo UAM, Poznań 2002, s. 69-111.

⁴ E. Gurba, *Wczesna dorosłość*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, t. 2, s. 202-233.

rzeń, aktywności, angażowania się w różne działania, eksperymentowania z rolami. „Z perspektywy socjologicznej adolescencja jest elementem kultury”, co ukierunkowuje nastawienie na procesy społecznego dojrzewania⁵. J. Chałasiński pisał „Młodość to nie jest naturalny stan fizjologiczny i hormonalny, lecz element kultury, „instytucja” społeczna⁶.

Młodość, podobnie jak mądrość, płęć i uroda są społecznymi wyobrażeniami, społecznymi wartościami, które kształtują się rozmaicie, zależnie od struktury i kultury społeczeństwa”. To społeczeństwa określają wzory, zakres obowiązków i rodzaj przywilejów młodzieży. Ich wyznacznikami jest potrzeba zachowania i rozwoju danej kultury. Młodość, jak pisze J. Chałasiński, jest „wartością społeczną”, chociaż istnieje wyraźna różnica między stosunkiem do ideałów młodości ze strony dorosłych i ze strony samej młodzieży⁷. Młodzież pozostaje pod presją oczekiwań społeczeństwa dotyczących realizacji wzorów osobowo-społecznych. Z drugiej strony jest pod presją własnych potrzeb i pragnień, które popychają ją do samodzielności, swobody w realnym działaniu, wyjścia spod kontroli dorosłych (w tym rodziców).

Z socjologicznego punktu widzenia okres dorastania rozpoczyna się wówczas, gdy rodzina i dorośli tracą niepodzielny wpływ na dziecko, gdy przechodzi ono pod wpływ grupy rówieśniczej. Socjologowie zwracają uwagę na to, że zachowanie i rozwój jednostki są uzależnione od kontekstu społeczno-kulturowego i w tym też kontekście stają się zrozumiałe⁸. Antropolodzy kulturowi wskazują na znaczenie tego okresu życia. W różnych kulturach społeczeństwa stawiają zadania przed młodymi przed wejściem w dorosłość – stopień ich trudności pociąga za sobą konieczność uwzględniania dłuższego lub krótszego czasu potrzebnego do realizacji tych zadań. Przyjmowanie młodych do społeczności dorosłych często dokonywane było w formie ceremonii, chociaż nie zawsze przyjemnych dla kandydatów⁹. Znany jest zwyczaj inicjacji u ludów pierwotnych, którego funkcją było „przyjęcie młodych do szczepu”, a takie przyjęcie „dochodziło do skutku tylko wtedy, kiedy młodzieniec pozwalał żywić nadzieję, że stanie się pełnowartościowym członkiem szczepu, kiedy odpowiadał pewnym założe-

⁵ I. Obuchowska, *Adolescencja*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, t. 2, s. 163-201.

⁶ J. Chałasiński, *Elementy socjologicznej teorii wychowania*, [w:] Z. Grzelak (red.), *Socjologowie o wychowaniu*. Iskry, Warszawa 1978, s. 204.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

⁹ I. Obuchowska, *Adolescencja*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, t. 2, s. 164.

niom uważanym za niezbędne dla człowieka dorosłego”¹⁰. Oprócz dojrzałości fizycznej od młodego pokolenia wymagana była także dojrzałość społeczna, ponieważ to właśnie ona umożliwiała im życie we wspólnocie dorosłych¹¹.

Okres adolescencji spędzany jest najczęściej w rodzinie macierzystej. Co takiego ważnego ma miejsce w tym okresie w środowisku rodzinnym? Wraz z rozwojem dziecka i jego wchodzeniem w etap dorastania (adolescencji) następuje psychiczne uniezależnianie się dorastających od rodziców. Do głosu dochodzą dwie dominujące potrzeby tego okresu – potrzeba autonomii i samodzielności, których zaspokojenia domagają się dorastający. Ten proces prowadzi do przekształcenia się więzi emocjonalnych między rodzicami i dorastającymi oraz modyfikacji dotychczasowych postaw rodzicielskich. Proces uniezależniania się od rodziny macierzystej jest normalnym procesem rozwojowym o bardzo dużym znaczeniu, gdyż stanowi podstawowy warunek założenia własnej rodziny. Dorastająca młodzież przechodzi przez tzw. *konflikt rozstaniowy*. Jest to konflikt pomiędzy „odejść i zostać” – czyli pomiędzy pragnieniem, by odejść z rodziny macierzystej a dążeniem do pozostania w niej. Chęć utrzymywania status quo wynika z tego, że rodzina macierzysta daje poczucie bezpieczeństwa, natomiast dorastająca młodzież nie czuje się jeszcze tak naprawdę przygotowana do samodzielnego życia – ze względów instrumentalnych (np. brak mieszkania) oraz emocjonalnych.

Proces przekształcania więzi może być trudny również i dla samych rodziców, którzy odbierają te zmiany jako rozluźnianie się dotychczasowych więzi z dzieckiem, czy wręcz obawiają się ich zerwania, mają poczucie, że dorastający, oddalając się od nich przestają ich kochać¹². Z drugiej strony rodzice mogą hamować te dążenia dorastających z obawy o los dziecka, o to że wymyka się ono spod ich kontroli i może niewłaściwie pokierować swoim życiem. E. Douvan, E. Adelson¹³ wyróżniają trzy typy zachowań rodziców w stosunku do dorastających:

a) zbyt duże angażowanie się w sprawy młodzieży;

¹⁰ R. Alt, *Wychowanie u ludów pierwotnych*. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1960, s. 217.

¹¹ Ibidem.

¹² B. Harwas-Napierała, *Wykorzystywanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w odniesieniu do rodziny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*. Wydawnictwo UAM, Poznań 2002, s. 69-111.

¹³ E. Douvan, E. Adelson, za: B. Harwas-Napierała, *Wykorzystywanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w odniesieniu do rodziny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*. Wydawnictwo UAM, Poznań 2002, s. 82.

b) zbyt małe zaangażowanie, co może rodzić poczucie osamotnienia u dorastających;

c) średnie zaangażowanie. Ta ostatnia postawa, zdaniem autorów sprzyja samodzielnemu rozwiązywaniu problemów okresu dorastania przez młodzież, i to bez poczucia winy, że sprawiają przykrość rodzicom. Tymczasem stopniowe oddalanie się od rodziców stanowi przejście od więzi dziecięcej zależności do więzi opartej na partnerstwie. Psychologowie zwracają uwagę na szczególną rolę rodziców w kształtowaniu stosunków z dorastającymi dziećmi oraz na fakt, że powinni być świadomi specyfiki wieku dorastania¹⁴.

2. MŁODZIEŻ A RODZINA – KIERUNKI BADAŃ

Jednym z powszechnych poglądów na rodzinę jest uznawanie jej za podstawowe środowisko wychowawcze, z uwarunkowaniami zarówno środowiskowymi, jak i wychowawczymi. Rodzina jest miejscem ważnym nie tylko w okresie dzieciństwa, ale także i później. Jest ważna jako forma realizacji bliskich kontaktów, źródło kształtowania postaw i wartości. Rodzina w podwójny sposób oddziałuje na potomstwo: a) przez formowanie treści, zakresu i charakteru doświadczeń poznawczych, społecznych i emocjonalnych; b) przez uczenie sposobu pełnienia ról społecznych, zasad postępowania moralnego i społecznego, przekazywanie wzorów interakcji osobowych¹⁵. Przyjmuje się, że strukturę funkcjonowania jednostek kształtowaną pod wpływem relacji rodzinnych cechuje znaczna trwałość.

W przedstawianej analizie zainteresowań tematyką „młodzież w kontekście rodziny” zwróć uwagę na dwa sposoby penetrowania tego zagadnienia. Jeden zakres badań dotyczy stosunków między młodzieżą a ich rodzicami, w drugim rodzina (czy szerzej życie rodzinne) jest rozpatrywana jako sfera oczekiwań i wartości dla młodzieży.

2.1. RELACJE RODZICE-DORASTAJĄCA MŁODZIEŻ

Ten stwierdzany wpływ rodziny na rozwój dzieci i młodzieży od lat skupiał uwagę badaczy na poznawaniu stosunków dorastającej młodzieży

¹⁴ I. Obuchowska, *Adolescencja*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2001.

¹⁵ M. Tyszkowa, *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.

z rodzicami. Jak są prowadzone badania na temat relacji między rodzicami a dorastającymi dziećmi i co z nich wynika? Najczęściej w tych badaniach jednostronnie ujmowane są te relacje, to znaczy z punktu widzenia młodzieży. Pytano w nich młodzież o ocenę stosunków z rodzicami, przyczyny nieporozumień, wykorzystywano kwestionariusze opracowane do badania percepcji postaw rodziców wobec dorastającej młodzieży. Polskie badania z lat 60. i 70. XX wieku nie potwierdzają istnienia konfliktu pokoleń, o którym mówiono w literaturze zachodniej. Większość badanej młodzieży uznawała swoje relacje z rodzicami za poprawne. Zawsze jednak ujawniano istnienie pewnej dozy nieporozumień między nimi. Te główne problemy dotyczyły poczucia nadmiernej kontroli rodzicielskiej, braku zmian w zachowaniach rodziców, którzy jak gdyby zatrzymali się w poprzedniej fazie rozwojowej dziecka, ze stałym ograniczaniem swobody i samodzielności.

Jak wynikało z tych badań nieporozumienia były związane także ze zmianami natury bardziej ogólnej, na które rodzice nie za bardzo byli przygotowani. Pojawiły się bowiem nowe trendy w tzw. kulturze młodzieżowej dotyczące wyglądu zewnętrznego - *nowe* (czyli najczęściej fryzura, ubiór, muzyka) budzi protest rodziców, próbę walki o dostosowanie dorastających do ich własnych schematów, niezrozumienie potrzeby zachowywania się dzieci zgodnie z trendami własnego pokolenia. Uzyskiwane wyniki potwierdzają zmiany w stosunkach dorastających z rodzicami, zgodnie z zachodzącymi procesami rozwojowymi. Oznacza to, że wchodząc w fazę późnej adolescencji młodzież staje się mniej krytyczna wobec swoich rodziców, zaczyna starać się rozumieć postępowanie rodziców, nawet jeżeli go nie aprobuje. Wyniki wskazują także na lepsze kontakty dorastających z matkami niż z ojcami. Badana młodzież podaje, że to matki są tym rodzicem, który dąży do kontaktu z nimi, interesuje się ich sprawami, jest gotowy do pomocy. Matkom przypisywane są postawy wskazujące na emocjonalną bliskość, ale też i na kontrolę oraz nadmierną ingerencję w ich sprawy. Z tego okresu pochodzą badania następujących badaczy¹⁶: J. Skorupskiej-Sobańskiej, W. Rachalskiej, J. Rembowskiego, H. Grzybek, A. Jaworowskiej i W. Kowalskiego.

¹⁶ J. Skorupska-Sobańska, *Młodzież i dorośli*. PZWS, Warszawa 1967; J. Skorupska-Sobańska, *Potrzeby nastolatków a wychowanie w rodzinie*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1971; W. Rachalska, *Ojciec w oczach dziecka*. Rodzina i Szkoła 1968, nr 7/8, s. 4-5; W. Rachalska, *Matka w oczach dziecka*. Rodzina i Szkoła 1968, nr 6, s. 4; J. Rembowski, *Wzajemne stosunki między młodzieżą a rodzicami*. Problemy Rodziny 1972, nr 4, s. 1-6; H. Grzybek, *Konflikty dorastającej młodzieży z rodzicami*. Problemy Rodziny, 1977, nr 3, s. 20-23; A. Jaworowska, *Oddziaływanie wychowawcze determinujące przystosowanie społeczne dzieci do klasy szkolnej*. Instytut Psychologii UW - niepublikowana praca doktorska, Warszawa 1978 (maszynopis); W. Kowalski, *Percepcja postaw rodziców przez młodzież w zależności od płci rodziców i płci dziecka*. Problemy Rodziny 1980, nr 4, s. 35-42.

O wiele rzadziej badania stosunków między rodzicami a młodzieżą miały charakter dwustronny, czyli z perspektywy zarówno młodzieży, jak i ich rodziców. Przykładem są badania A. Kwak¹⁷, w których rodzina traktowana była jako całość, z nastawieniem na analizę relacji dwustronnych w diadach. Dla poznania układu stosunków międzyosobowych w rodzinie autorka wykorzystywała tutaj teorię percepcji, z zaznaczeniem nastawienia na percepcję interpersonalną, czyli zachodzącą w sytuacjach interpersonalnych. Podstawowe założenie percepcji opiera się na zasadzie, że wzajemne stosunki dwóch osób nie są prostą sumą zachowań każdej z nich, są uzależnione od tego, co każda z nich myśli o drugiej oraz od tego, jak każda czuje się postrzegana przez drugą. W relacjach między rodzicami a dziećmi zawierają się wszystkie komponenty charakterystyczne dla relacji interpersonalnych w ogóle. W relacjach między rodzicami a dorastającymi istotne jest, jak strony tej relacji odbierają zachowania w stosunku do siebie. Ważny jest fakt, jak dorastająca młodzież odbiera zachowanie każdego z rodziców wobec siebie. Ten odbiór bowiem wywiera istotny wpływ na zachowanie odbierającego.

Analiza wzajemnych relacji w diadzie pozwala na określenie charakteru tych stosunków. Zrównoważony wzajemny stosunek charakteryzuje się wymienną liczbą interakcji o charakterze pozytywnym lub negatywnym (z uwzględnieniem stopnia nasilenia), niezrównoważony wskazuje na nierówną liczbę interakcji partnerów diady (np. tylko jeden zwiększa liczbę kontaktów). Ogólna zasada stabilności mówi, że im bardziej zbliżona jest wzajemna atrakcyjność partnerów w diadzie, tym wyższy jest ogólny poziom stabilności tej diady. Zrównoważone układy mają tendencję do stabilności, gdyż zawierają element nagradzający. Osoba A nie tylko czuje sympatię do B, ale spostrzega, że B obdarza ją również sympatią, i odwrotnie. W takim układzie istnieje mała tendencja do zmiany. Układ ma charakter zrównoważony, również i w sytuacji gdy wymiana jest negatywna. Uzyskane wyniki różnicowały obraz wzajemnych stosunków w rodzinie ze względu na płeć dorastającego oraz płeć rodzica. Bardziej niesymetryczne układy pojawiały się w diadzie ojciec-dorastająca młodzież niż w relacjach z matkami i tym samym wyjaśniały układ relacji w rodzinie.

Ostatnia dekada dwudziestego wieku przynosi badania realizowane przez CBOS, obejmujące reprezentatywne, ogólnopolskie próby młodzieży ostatnich klas szkół ponadpodstawowych. Sposób zbierania danych miał na celu poznanie tych stosunków z punktu widzenia młodzieży. Te badania (CBOS), podobnie jak i wcześniejsze obejmujące małe, dobierane celowo

¹⁷ A. Kwak, *Stosunki międzyosobowe w rodzinach młodzieży z wysoką i z niską samoakceptacją*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1983; A. Kwak, *Więź osobowa w rodzinach rekonstruowanych*. Uniwersytet Warszawski IPSiR, Warszawa 1990.

próby, nie mają założeń opartych na teoriach i nie wykorzystują teorii przy analizie otrzymanych wyników. Jednak do tematu, dotyczącego stosunków między rodzicami i młodzieżą, wnoszą pokaźny materiał informacyjny. Badania CBOS są powtarzane w latach 1994, 1996a, 1998, a uzyskane wyniki pozwalają na wyciągnięcie wielu istotnych wniosków, istotnych zwłaszcza gdy pamięta się o tendencjach do negowania roli rodziny i jej wpływu na dorastających, czy mówiąc łagodniej do wykazywania osłabionego oddziaływania środowiska rodzinnego¹⁸. O czym zatem mówią, czy może co nowego wnoszą te badania?

Z badań CBOS wynika, że młodzież zdecydowanie częściej mówi o swoich rodzinach w kategoriach pozytywnych niż negatywnych. W rodzinie większość z nich czuje się otoczona miłością swoich rodziców, chociaż nie zawsze czuje się przez nich rozumiana. Dla około jednej piątej badanych ich dom jest chłodny emocjonalnie, zaspokaja wyłącznie potrzeby biologiczne. Stosunki z rodzicami są zdecydowanie częściej oceniane jako pozytywne, to znaczy – jako bardzo dobre i dobre. Niemniej, częściej tak są oceniane stosunki z matkami badanej młodzieży niż z ojcami. Stanowi to potwierdzenie danych z wcześniej wspomnianych badań, które obejmowały małe, niereprezentatywne grupy. Relacje z matkami są odbierane jako bardziej ciepłe, nastawione na kontakt z dziećmi, na pomoc. Ojcom natomiast zarzuca badana młodzież wycofywanie z kontaktów i brak oparcia.

Z badań przeprowadzonych przez CBOS pod koniec 1998 roku wynika również, że najczęściej rodzice dla młodzieży pozostają najważniejszymi osobami, na których uznaniu najbardziej im zależy i na których mogą liczyć w potrzebie – przy czym osobę matki częściej niż ojca łączono z takimi zachowaniami. Matka ma pozycję priorytetową u młodzieży, bo to na nią niemal dwukrotnie częściej niż na ojca (63% w stosunku do 34%) wskazywano jako na osobę, na którą można liczyć w trudnych chwilach. I na jej uznaniu zależy młodzieży częściej niż na uznaniu ojca (47% w stosunku do 31%). Porównywanie wyników z tych trzech lat (1994, 1996, 1998) pozwala na pokazanie pewnych zmian na przestrzeni tego czasu. Wzrasta wskaźnik młodzieży, która uważa, że może liczyć i na ojca w trudnych chwilach. Jest to wzrost z 27% w roku 1994 – do 34% w roku 1998. Rówieśnicy w tym zakresie odgrywają marginalną rolę. Natomiast rówieśnicy są atrakcyjnymi partnerami do spędzania wolnego czasu, do dyskusji i rozmów. Na tym

¹⁸ *Jaka jesteś rodzino. Komunikat CBOS, Warszawa 1994 [BS/112/98/94]; Dom rodzinny, rodzice, rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków. Komunikat CBOS, Warszawa 1996a (lipiec) [BS/104/102/96]; M. Falkowska, Rodzice i rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków. Komunikat CBOS, Warszawa 1999 (luty) [BS/19/99].*

polu rodzice przegrywają z rówieśnikami¹⁹. Ale i to jest zgodne z rozwojem społecznym jednostki.

Omawiane badania CBOS rzucają nowe światło na stosunki między rodzicami i młodzieżą, gdyż zwracają uwagę na wpływ przemian społecznych – wskazują na znaczenie poziomu wykształcenia rodziców, ich pozycji społecznej, znaczenie sytuacji materialnej rodziny. Im lepsza sytuacja materialna rodziny, tym większe poczucie bezpieczeństwa, miłości i zrozumienia deklarowane przez badaną młodzież. Lepsze stosunki z rodzicami są związane z wyższym poziomem wykształcenia rodziców, lepszą sytuacją materialną rodziny oraz wyższą pozycją społeczną ojca. Ale też ta lepsza sytuacja materialna rodziny, wyższy poziom wykształcenia ojca i matki sprzyjają zachęcaniu dorastających do kontynuowania nauki, rozwoju zainteresowań kulturalnych.

2.2. OCZEKIWANIA WOBEC ŻYCIA OSOBISTEGO – RODZINA JAKO WARTOŚĆ

Podczas gdy stosunki z rodzicami mają rzeczywisty wymiar, gdyż opierają się na realnych doświadczeniach, to cele i dążenia życiowe dotyczą spraw, które należą do bliższej lub dalszej przyszłości. Zatem ich badanie nosi znamiona deklaratywności. Podawane przez młodzież cele życiowe wcale nie muszą zostać zrealizowane w rzeczywistości, przynajmniej przez pewien procent badanych. Ryzykowne jest zatem nadawanie im cech stabilnych planów wytyczających ukierunkowane na ich realizację działania. Zawsze bowiem pojawienie się niesprzyjających okoliczności może zniweczyć czy wyraźnie utrudnić ich realizację.

Socjologów nie od dzisiaj interesuje umiejscowienie rodziny w sferze wartości młodych dorastających pokoleń. Badania z lat 60. i 70. przynosiły niezmiennie informacje, że zajmuje ona naczelne miejsce w hierarchii celów życiowych młodzieży. Dominują wartości afiliacyjne, takie jak: rodzina, miłość, przyjaźń. Lata 80. przynoszą potwierdzenie, że rodzina zdaniem młodzieży jest bardzo ważna dla człowieka, gdyż zapewnia poczucie bezpieczeństwa, daje oparcie, zaspokaja potrzeby emocjonalne. Większość badanej młodzieży zamierza zawrzeć związek małżeński, uzasadniając najczęściej te plany pragnieniem posiadania kogoś bliskiego, kochanego²⁰.

Jakie miejsce wśród wartości dorastającej młodzieży ma rodzina i życie rodzinne po okresie transformacji społecznej? Czy coś się zmieniło? Według

¹⁹ M. Falkowska, *Rodzice i rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków. Komunikat CBOS*, Warszawa 1999 (luty) [BS/19/99], s. 13.

²⁰ M. Bocheńska-Seweryn, T. Borkowski, K. Kluzowa, *Młodzież szkolna o rodzinie*. „Studia Socjologiczne” 1989, nr 2 (113), s. 243-261.

U. Becka²¹ generacje różnie określają swoje cele życiowe. Młodsza (zwłaszcza osoby lepiej wykształcone i z wyższymi dochodami) mówi o „samorealizacji”, „poszukiwaniu tożsamości”, „rozwoju własnych zdolności”. Z kolei generacja starsza mówiła o konkretnych celach, które ukierunkowane są na szczęśliwe życie rodzinne, własny dom, auto, dobre wykształcenie dzieci, dobry poziom materialny. Pluralizm form życia rodzinnego, wielość możliwości, konkurencyjność celów – to obraz rzeczywistości, z którą styka się obecnie jednostka. Stąd też Beck mówi o biografiach wyboru, które są wyznaczone zasadą realizacji samego siebie. Jednostka musi uznać siebie za „ośrodek działania”, musi planować własną biografię, musi nauczyć się dokonywania wyborów – dotyczących np. wykształcenia, zawodu, współmałżonka, miejsca zamieszkania. Są to „obowiązki wobec samego siebie”²². Za każdym wyborem stoi ryzyko – ryzyko porażki. Warto zapytać czy dorastająca młodzież swoje cele życiowe sprowadza do tych konkretnych (dom, rodzina, dzieci) czy bardziej jest nastawiona na poszukiwanie mniej sprecyzowanych – jak poszukiwanie odpowiedzi czy się realizuję, czy jestem szczęśliwy.

Wartości prorodzinne w ocenie młodzieży badanej w połowie lat 90., a więc w okresie transformacji (1994-1995) znalazły się na przedostatnim miejscu na liście wyborów w badaniach M.J. Szymańskiego²³. Co interesującego mimo wszystko jest w tych wynikach? Pojawiły się rozbieżności ocen ze względu na sposób formułowania pytań – chodzi o oceny rodziny w znaczeniu postulowanym „jaka powinna być” oraz „jaką chciałoby się mieć” i ocenę rodziny w znaczeniu realnym „jaka jest”. Młodzież wysoko ceni w rodzinie realizowane przez nią zadania opiekuńcze i wychowawcze. Rodzina jest akceptowana pod warunkiem, że nie narzuca zbyt mocno dzieciom wzorów i wartości. Z drugiej strony badani uważają, że obecnie coraz więcej spraw rozstrzyga się poza rodziną, a więc jak gdyby ograniczeniu ulegały możliwości rodziny. Krytyka rodziny w tym badaniu ujawnia się także w przekonaniach badanej młodzieży o ochłodzeniu wewnętrznych stosunków między członkami w rodzinie (pojawiająca się obcość). Ale też co czwarty badany był całkowicie przekonany, że współczesne rodziny dają zły przykład dzieciom²⁴.

Nieco inny obraz dostarczają badania realizowane przez CBOS. Życiowe preferencje młodzieży ponadgimnazjalnej badanej w 1994 r. skupiały się na dwóch sprawach – pracy i rodzinie. Na pierwsze miejsce wysuwa się

²¹ U. Beck, *Spółczesność ryzyka*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.

²² Ibidem, s. 148.

²³ M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1998, s. 49.

²⁴ Ibidem, s. 82-84.

„ciekawa praca, zgodna z zainteresowaniami (52% wypowiedzi), a „udane życie rodzinne” znalazło się na drugim miejscu (48% wyborów). Czy jest to stabilna ocena ważności? Nieco ponad połowa (57%) badanej (przez CBOS) w 1998 roku młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych uważa za najważniejszy cel w życiu „udane życie rodzinne, dzieci”. I chociaż w roku 1994 młodzież umieściła na pierwszym miejscu dążenie do zdobycia ciekawej pracy, zgodnej z zainteresowaniami, to już w roku 1996 pojawiła się zmiana – wzrasta odsetek młodzieży, której zdecydowanym priorytetem w życiu jest rodzina. Ten cel jako najważniejszy częściej jest wskazywany przez dziewczęta niż przez chłopców. Porównawcze analizy wyników z lat 90. wskazują na utrzymywanie się hierarchii celów życiowych młodzieży, opartych na tradycyjnych wartościach. Najważniejsze jest dla dorastających udane życie rodzinne, interesująca praca, a także miłość i przyjaźń. Większość z nich (89%) przewiduje, że za 10-15 lat będzie żyć w związkach małżeńskich i mieć dzieci – najczęściej, bo dla 63%, jest to dwoje dzieci²⁵.

Oczekiwania młodzieży wobec życia rodzinnego – plany i osobiste dążenia – przybierają też formę pytań o rodzaj związku, posiadanie dzieci, o oczekiwania kierowane pod adresem partnera i związku. Styl prowadzonych badań, podobnie jak i w poprzednio omawianej grupie tematycznej najczęściej ma charakter informacyjny – bez analizy teoretycznej.

Badania W. Ignatczyk (które objęły środkowo-zachodnie obszary kraju), prowadzone w tym samym okresie przynoszą takie same wyniki – udane życie rodzinne znalazło się na pierwszym miejscu wśród celów życiowych młodzieży szkolnej w wieku 16-22 lat (na drugim miejscu wykształcenie). Takie preferencje zgłosiło 89,9% dziewcząt i 79,5% chłopców. Wśród grupy celów uznanych za **najważniejsze** „udane życie rodzinne” znalazło się na pierwszym miejscu – pierwszą rangę otrzymało od 45,9% dziewcząt i 41,1% chłopców. Z tych samych badań wynika także, że młodzież wyżej stawia założenie rodziny nad karierę zawodową. Takie stanowisko ujawniło 62,8% chłopców i 70,3% dziewcząt. Mniej niż 1% badanych każdej płci dokonując wyboru „co ma dla ciebie większe znaczenie: założenie rodziny czy praca zawodowa”, wykorzystywało odpowiedź „nie wiem”²⁶. Oznaczałoby to, że dorastająca młodzież ma wyraźne oczekiwania co do dalszego życia, niezależnie od tego czy te plany zostaną później zrealizowane. Na dzień dzisiejszy „rodzina” wygrywa z „karierą zawodową”. Jest duże prawdopodobieństwo, że to rodzina pochodzenia badanych kształtuje tradycyjne wartości, które w sposób naturalny są internalizowane przez dorastających i ujawniane

²⁵ A. Sęk, *Plany, dążenia i aspiracje życiowe młodzieży*. Komunikat CBOS, Warszawa 1999, nr 95 (czerwiec).

²⁶ W. Ignatczyk, *System wartości rodzinnych młodzieży polskiej końca XX wieku*. Akademia Ekonomiczna. Centrum Badań nad Rodziną. Poznań 2002, s. 81, 91, 140.

w badaniach. Może się zdarzyć również, iż poprzez cele nastawione na życie rodzinne badani pragną znaleźć to czego nie mieli lub za mało mieli we własnych macierzystych rodzinach.

Inny wątek związany z rodziną dotyczy stosunku dorastających do formy przyszłego związku. Obecnie małżeństwo i życie rodzinne przestało być uznawane za jedynie dopuszczalną formę życia, stało się sprawą indywidualnego wyboru, realizacją własnej koncepcji życia – we dwoje czy w pojedynkę, w związku formalnym czy nieformalnym. Zwolennicy zaniku wartości rodzinnych szukają potwierdzenia dla głoszonej tezy między innymi we wskazywaniu na tendencje młodych do pozostawiania w luźnych, bez zobowiązań układach. Co przynoszą badania? J. Mariański²⁷ podaje, że ponad trzy czwarte (od 76,2% do 83,6%) badanych przez niego uczniów szkół średnich wiąże swoją przyszłość z życiem w związku małżeńskim. W badaniach W. Ignatczyk²⁸ wskaźnik ten jest jeszcze wyższy – młodzież opowiedziała się za sformalizowanym małżeństwem. Plany zawarcia małżeństwa miało bowiem 91-92% chłopców i dziewcząt. Wartość małżeństwa badani łączą z zaspokajaniem przez związek potrzeby miłości oraz poczucia bezpieczeństwa. Tę ostatnią potrzebę silniej akcentowały dziewczęta niż chłopcy. Nieco ponad połowa badanej młodzieży akceptowała życie w nieformalnym związku – takie stanowisko miało 57% chłopców i 54% dziewcząt, ale warunkowo, bo tylko do momentu urodzenia się dziecka z tego związku²⁹. Badani wskazywali na znaczenie czynników zewnętrznych, które mogą wpłynąć modyfikująco na realizację planów matrymonialnych. Te czynniki to: trudności ekonomiczne, mieszkaniowe, bezrobocie³⁰. A zatem młodzież, będąc dobrymi obserwatorami życia zdaje sobie sprawę z potencjalnych zagrożeń dla realizacji planów.

Powyższe wyniki nie są odosobnione – młodzież opowiada się za związkiem małżeńskim, ale też dopuszcza bycie w związku nieformalnym. Na przykład 73% młodzieży katowickiej opowiada się za małżeństwem i podobnie jak w innych badaniach³¹ częściej są to dziewczęta (79,8%) niż chłopcy (64,3%). Młodzież katowicka także dopuszcza mieszkanie bez ślubu (42,2%), ale prawie połowa badanych (48,4%) za niedopuszczalne uważa

²⁷ J. Mariański, *Miedzy sekularyzacją i ewangelizacją*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003.

²⁸ W. Ignatczyk, *System wartości rodzinnych młodzieży polskiej końca XX wieku*. Akademia Ekonomiczna. Centrum Badań nad Rodziną. Poznań 2002, s. 177.

²⁹ Ibidem, s. 87.

³⁰ Ibidem.

³¹ E. Budzyńska, *Obraz rodziny u katowickiej młodzieży*, [w:] E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz (red.), *Rodzina wobec wartości*. Uniwersytet Śląski Instytut Górnośląski. Katowice 1999, s. 70-83.

„wolną miłość, seks bez ograniczeń”³². Czy jest to niespójność wyników? Wydaje się, że wypowiedzi badanych nie kłócą się ze sobą. Małżeństwo jest rozumiane jako docelowy związek, bardzo ważny i oczekiwany. Jednocześnie część badanych akceptuje nieformalny układ prawdopodobnie jako początek wspólnego życia, zwłaszcza w niesprzyjających warunkach wynikających z ogólnej sytuacji na rynku pracy i możliwości mieszkaniowych. Potwierdzenie dla wyrażonych sugestii mogą stanowić wyniki uzyskane przez J. Baniaka³³. Połowa badanych licealistów widzi potrzebę istnienia związków nieformalnych, jednak niemal dwie trzecie (60,8%) przyznaje, że nie chciałoby pozostawać w takich układach. Dla wielu badanych kohabitacja była uznawana za krótki etap poprzedzający zawarcie związku małżeńskiego³⁴.

3. TEORETYCZNE PODEJŚCIA DO ZAGADNIENIA

Powyżej przedstawione zostały wybiórczo wybrane badania i ich wyniki dotyczące oceny rzeczywistych stosunków między dorastającymi i ich rodzicami oraz deklaratywnych oczekiwań młodzieży w odniesieniu do życia rodzinnego. A co z teoriami, czy są wykorzystywane w prowadzonych badaniach? Psycholodzy częściej niż socjolodzy wykorzystują pojęcie systemu w odniesieniu do rodziny, ale też odnoszą go głównie do zaburzonych układów rodzinnych. Podstawowa teza podejścia systemowego zakłada, że zmiany zachowania jednego członka rodziny wpływają na zachowania innych. W podejściu systemowym przyjmuje się, że jednostka (w tym także dorastający), będąc sama specyficznym systemem jest jednocześnie elementem wielu systemów. Systemy nie są izolowane od siebie, wzajemnie na siebie oddziałują, funkcjonują na różnych poziomach, np. jednostka, diada, rodzina, grupa społeczna. Trudności, jakie się pojawiają w funkcjonowaniu w rzeczywistości społecznej są wyjaśniane zaburzeniami

³² W. Świątkiewicz, *Kondycja religijno-moralna młodzieży i rodzin*, [w:] E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz (red.), *Rodzina wobec wartości*. Uniwersytet Śląski Instytut Górnośląski. Katowice 1999, s. 84-103.

³³ Za: J. Mariański, *Między sekularyzacją i ewangelizacją*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003, s. 214.

³⁴ Można by powyższą analizę wzmocnić nowszymi wynikami: np. wykorzystując badania T. Biernata, R. Sobierajskiego z roku 2007, ale objęły one grupę młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych i wyższych, czyli częściowo starszą niż przyjęto w przedstawianym artykule. Warto nadmienić, iż bardzo ważną wartością i celem życiowym dla badanych jest „żyć szczęśliwie w rodzinie”, wskazaną przez 79% badanych, która znalazła się na pierwszym miejscu wśród wartości i celów (s. 16). Również 73% badanych uważało, iż małżeństwo „ma dziś i będzie mieć w przyszłości duże znaczenie” (s. 62). Połowa badanych (50%) widziała potrzebę poprzedzania małżeństwa związkiem nieformalnym (s. 64).

w stosunkach z innymi osobami oraz zmianami zachodzącymi w samej jednostce – w dorastającym³⁵.

Socjolodzy bardziej są skłonni wykorzystywać teorię pokoleń, która pozwala na prowadzenie dosyć szeroko zakreślonej analizy stosunków między młodzieżą i ich rodzicami, traktując partnerów relacji jako przedstawicieli własnego pokolenia. Można także dokonywać porównań, na ile obecnie relacje młodzieży i rodziców są podobne do relacji między wcześniejszymi bliskimi pokoleniami, czy sprawdzać jak przebiega proces zmian dotychczasowych układów sił w rodzinie. Teoria pokoleń przyjmuje, że „każde pokolenie ma swoją pokoleniotwórczą sytuację czy wydarzenie, np. kryzys ekonomiczny, wojnę, rewolucję, transformację ustrojową³⁶. Osadzenie pokoleń w całokształcie przemian społecznych, które zachodzą w danym okresie jest istotnym elementem analizy. Stąd przy rozważaniu tematu „rodzina-młodzież” uwzględnia się uwarunkowania społeczne, które mają wpływ na kształtowanie tych relacji. „Czas pokoleń” służy do wyjaśniania relacji wynikających z tworzenia się w życiu codziennym dwóch subświatów – pokolenia rodziców i pokolenia dorastających dzieci. Są one „konsekwencją wzrostu siły emocjonalnej identyfikacji dziecka z grupą rówieśniczą, która osłabia procedury podtrzymywania rzeczywistości subiektywnej w środowisku rodzinnym”³⁷. Podziały wewnątrz rodziny wzmacniają odczuwanie czasu własnego pokolenia jako „innego” niż czas pokolenia rodziców, zróżnicowane fazy rozwoju pokoleń w rodzinie, specyfika spostrzegania czasu przeszłości, teraźniejszości i przyszłości przez pokolenia.

Napięcia o różnym stopniu nasilenia między pokoleniami w rodzinie i „pokoju współistnienia” pokoleń w rodzinie wynikają z braku zgodności lub podobieństwa norm i wartości. W. Wrzesień wyróżnia cztery typy napięć między pokoleniami – czyli między dorastającą młodzieżą i ich rodzicami: koegzystencję, kooperację, asymilację i antagonizację. Jakże znajdują uwarunkowania tych napięć? Należy tutaj: 1) środowisko własnego pokolenia stanowiące wyraźną konkurencję dla rodzinnego, przyczyniające się do dystansowania się dorastających od codziennego życia rodziny pocho-

³⁵ Przykładem na systemowy sposób prowadzenia analizy może być praca pod redakcją M. John-Borys (2004), w której m.in. znalazł się wniosek o znaczeniu rodziny o zrównoważonej spójności, która w ten sposób daje oparcie emocjonalne dorastającym, poczucie tożsamości rodzinnej i równocześnie pozwala na właściwy rozwój procesów separacji i indywidualizacji (s. 158): H. Hrapkiewicz, S. Mielimaka, *Dorastający w relacjach społecznych. Przegląd wybranych badań*, [w:] M. John-Borys (red.), *Dorastający w relacjach ze światem*. Wydawnictwo Uniwersyteku Śląskiego, Katowice 1994, s. 42-51.

³⁶ W. Wrzesień, *Europejcy poszukiwacze i specyfika ich relacji międzypokoleniowych*, [w:] W. Wrzesień, A. Żurek., I. Przybył. (red.), *Rodzice i ich dzieci w tańcu pokoleń*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 125.

³⁷ Ibidem, s. 155.

dzenia; 2) zaangażowanie rodziców w pracę zawodową, realizację kariery zawodowej, czy zwykle zarabianie pieniędzy. To powoduje, że z kolei rodzice zamykają się w kręgach własnego pokolenia; 3) zaangażowanie obu pokoleń w aktywność pozarodziną i zamykanie w obrębie własnego pokolenia; 4) wiek rodziców – chodzi tutaj o różnice wieku między rodzicami oraz różnicę wieku między młodszym rodzicem a dorastającym dzieckiem; 5) wspólne mieszkanie z dziadkami; 6) posiadanie rodzeństwa; 7) zróżnicowanie ocen wzajemnych oddziaływań – zadowolenie z własnych, a niezadowolenie z działań drugiej strony – ten czynnik najsilniej i wzmacniająco oddziałuje na napięcia; 8) konflikty na linii rodzic-dziecko; 9) problemy emocjonalne między małżonkami. Te potencjalne przyczyny napięć między pokoleniami w rodzinie różnie kształtują sposób przebiegu wymienionych powyżej czterech rodzajów napięć³⁸.

Charakterystyczną cechą współczesnych relacji dorastającej młodzieży z rodzicami jest przyjaźń. Badana młodzież podkreślała, że rodzice to jedyni przyjaciele, ich przyjaźń można wykorzystywać, i to bez skrupułów. Natomiast przyjaźń z rówieśnikami jest wypierana przez rywalizację i interesowność, ta przyjaźń zanika. Jacy są rodzice tej młodzieży? Jedną grupę cechuje nadopiekuńczość, obawa o przyszłość dzieci, inwestowanie jak najwcześniejsze w ich przyszłość. Druga grupa rodziców boryka się z trudnościami – bezrobociem, z kłopotami na rynku pracy, z brakiem szans na dostatnie życie. Każda w inny sposób oddziałuje na dorastającą młodzież³⁹.

Warto też wspomnieć o teorii przepływów międzypokoleniowych (transferów intergeneracyjnych), którą w swoich pracach omawia P. Szukalski⁴⁰. Teoria dotyczy przekazywania zasobów przez jedną jednostkę (grupę) innej jednostce. Przepływy są rozumiane jako część ciągłego procesu interakcji pomiędzy członkami poszczególnych generacji w trakcie ich całego życia. Transfery mogą mieć charakter materialny w postaci rzeczowej i finansowej (pomoc finansowa, dary, pożyczki, spadki) oraz niematerialny w formie usług (tzw. dary czasu, np. opieka nad osobami chorymi i niepełnosprawnymi, usługi opiekuńczo-wychowawcze) i użyczenia mieszkania (tzw. dar przestrzeni). Wśród przepływów międzygeneracyjnych wyróżnia się transfery dobrowolne lub wymuszone. Niektórzy badacze przyjmują, że wszystkie przepływy w kierunku dzieci i niesamodzielnej młodzieży, których motywy trudno jednoznacznie określić, można traktować jako transfery wymuszone⁴¹.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem, s. 129-130.

⁴⁰ P. Szukalski, *Przepływy międzypokoleniowe i ich kontekst demograficzny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002.

⁴¹ Ibidem, s. 18.

W analizie przepływów międzypokoleniowych uwzględnia się koncepcję cyklu życia jednostki. Z wiekiem zwiększa się grupa osób, które są albo biorcami, albo dawcami. Zgodnie z koncepcją cyklu życia rodziny najbardziej z transferów korzystają osoby najmłodsze, a w drugiej kolejności najstarsze. Natomiast dostarczycielami zasobów jest pokolenie w wieku 45-64 lat. Wyniki badań zagranicznych, które omawia Szukalski, potwierdzają „koncepcję związku krzywoliniowego pomiędzy wiekiem a nasileniem potrzeb z jednej strony a saldem transferów z drugiej”. Nie odrzuca się jednak modelu związku liniowego, zgodnie z którym rodzice są zawsze dawcami dla swoich dzieci – zwłaszcza gdy chodzi o transfery finansowe. Zawsze prawdopodobieństwo otrzymania takiej pomocy przez dziecko jest większe niż szansa uzyskania tej pomocy przez rodziców od dziecka. W przypadku pomocy domowej (obok transferu wsparcia emocjonalnego) przepływy między poszczególnymi generacjami są zrównoważone⁴². Dobrze byłoby sprawdzić przepływy między dorastającą młodzieżą i ich rodzicami. Czy te zasady zostałyby potwierdzone?

4. OCENA I SUGESTIE

Nie można narzekać na zaniedbania ze strony badaczy, gdy chodzi o uwzględnianie w problematyce związanej z życiem rodzinnym, dorastającej młodzieży. To tematyka budząca bezpośrednio i pośrednio zainteresowanie, i to nie tylko socjologów. Uzyskiwane wyniki potwierdzają, że rodzina, życie rodzinne są ważne dla dorastającej młodzieży. Będąc jeszcze w środowisku własnych rodzin pochodzenia dorastający są w naturalny sposób ukierunkowani na te tradycyjne wartości. Czasem ma to być przeciwwaga dla tego, co oferuje im własna rodzina, szukanie i dążenie, by przyszły związek zapewnił to czego brakowało w układach z własnymi rodzicami. Biorąc powyższe pod uwagę, można by optymistycznie patrzeć w przyszłość, bo przecież wyniki uzyskiwane z badań wskazują na uznawaną przez młodzież wartość małżeństwa, pragnienie posiadania przez nich dzieci, oczekiwanie udanego życia rodzinnego.

Poznanie preferencji dorastających stanowi pewnego rodzaju wskaźnik, czego w ogólnym zarysie można oczekiwać od tego pokolenia, które wkrótce będzie podejmowało wybory życia. Część prowadzonych badań dotyczy bezpośrednich doświadczeń własnych (relacje z rodzicami), a część planów związanych z życiem rodzinnym, wartości w szerszym wymiarze, czyli tematów, które wymagają deklaracji. To co dzieje się między deklaracjami a późniejszym życiem pozostaje zatarte w jednostkowych losach.

⁴² Ibidem, s. 149-150.

Z pewnością wartościowymi byłyby badania powtarzalne dla tej samej grupy w celu uchwycenia rozbieżności między planami a życiem, uchwycenia przyczyn i uwarunkowań zjawisk.

Badań, które ujmują młodzież w kontekście rodziny i życia rodzinnego jest dużo – respondentami są dorastający w okresie wczesnej i późnej adolescencji oraz we wczesnym okresie dorastania. Z reguły badania dotyczą małych prób, dobieranych w sposób celowy z uwagi na przyjmowane przez badaczy kryteria (wyjątek stanowią badania prowadzone przez CBOS). W powyżej przedstawionej analizie wykorzystywano badania adresowane do młodzieży w przedziale wiekowym 16-20 lat. Każde z tych badań stanowi przyczynek do poznania mechanizmów rządzących prawami rodziny, do rejestrowania stabilności czy zmian, do poznawania w jakim kierunku ewentualne zmiany zmierzają. Te badania mają charakter opisowy i eksploracyjny.

Pojawia się pytanie, które szczególnie socjologowie lubią zadawać, o teorie zgodne z którymi można by badać i wyjaśniać zjawiska. Każde badanie o ile ma poprawne założenia metodologiczne przynosi wartościowe dane empiryczne. Każdy badacz ma prawo do przygotowania własnego warsztatu badawczego, opracowania zakresu zbierania danych, określenia ich celu. Ważny jest później sposób dokonywania analizy, w którym pojawia się pytanie o zakres wyciąganych wniosków i dokonywania uogólnień. W sytuacji prowadzenia badań w odniesieniu do przyjętej teorii, te ograniczenia narzuca sama teoria. Ale też i tak prowadzone badania mogą być wąskotematyczne. Jest jeszcze inna możliwość, która pojawia się w niektórych pracach – wykazywanie się znajomością teorii, ale niewykorzystywanie ich jakoś konkretnie, w projektowaniu samych badań i analizowaniu uzyskanych wyników. Czasem pokazanie takiej znajomości jest wynikiem potrzeby chwili (np. praca na stopień). A może ta różnorodność prowadzenia badań jest właśnie atutem badań nad problematyką rodziny? Dzięki temu zostaje podjętych wiele tematów, a badania obejmują różne próby i różne aspekty zagadnienia. Czy można je jakoś scalać? Czy można próbować nadać im interdyscyplinarną i wielowymiarową formę? Myślę, że ważniejsze jest później umiejętne korzystanie z „tego dobra” przez innych badaczy, umiejętne, czyli z nastawieniem na rozsądne łączenie wyników w jakieś zbiory (o ile to możliwe), ze wskazywaniem na próbę czy okres badania. Te dodatkowe informacje mają służyć ocenie przez odbiorców, na ile są wartościowe i składają się na obraz hasłowo nazywany „problematyka dotycząca rodziny”. Nie jest to wyłącznie polska specyfika prowadzenia badań. Takie same spostrzeżenia mają V. Gecas i M.A. Seff⁴³, dokonując

⁴³ V. Gecas, M.A. Seff, *Families and adolescents: A review of the 1980s*. Journal of Marriage and the Family 1990, v. 52, s. 941-958.

przeglądu właśnie badań dotyczących rodziny i młodzieży z lat 80.. Uważają, że większość prac jest słabo powiązana z jakąś większą perspektywą teoretyczną – psychologiczną czy socjologiczną. Obserwuje się przesuwanie orientacji badawczej dotyczącej młodzieży w kierunku uchwycenia związków ze środowiskiem społecznym, w którym młodzież się rozwija (takimi jak rodzina, szkoła, praca) i między środowiskami, np. między rodziną, szkołą i pracą, między generacjami, między okresami historycznymi.

LITERATURA

- Alt R., *Wychowanie u ludów pierwotnych*. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1960
- Beck U., *Spółczesność ryzyka*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002
- Biernat T., Sobierajski P., *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007
- Bocheńska-Seweryn M., Borkowski T., Kluzowa K., *Młodzież szkolna o rodzinie*. „Studia Socjologiczne” 1989, nr 2 (113), s. 243-261
- Budzyńska E., *Obraz rodziny u katowickiej młodzieży*, [w:] E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz (red.), *Rodzina wobec wartości*. Uniwersytet Śląski, Instytut Górnośląski. Katowice 1999, s. 70-83
- Chałasiński J., *Elementy socjologicznej teorii wychowania*, [w:] Z. Grzelak (red.), *Socjologowie o wychowaniu*. Iskry, Warszawa 1978, s. 159-222
- Dom rodzinny, rodzice, rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków*. Komunikat CBOS, Warszawa 1996a (lipiec) [BS/104/102/96]
- Falkowska M., *Rodzice i rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków*. Komunikat CBOS, Warszawa 1999 (luty) [BS/19/99]
- Gecas V., Seff M.A., *Families and adolescents: A review of the 1980s*. Journal of Marriage and the Family 1990, v. 52, s. 941-958
- Grzybek H., *Konflikty dorastającej młodzieży z rodzicami*. „Problemy Rodziny”, 1977, nr 3, s. 20-23
- Gurba E., *Wczesna dorosłość*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2001, t. 2, s. 202-233
- Hurlock E.B., *Rozwój młodzieży*. PWN, Warszawa 1963
- Harwas-Napierała B., *Wykorzystywanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w odniesieniu do rodziny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*. Wydawnictwo UAM, Poznań 2002, s. 69-111
- Hrapkiewicz H., Mielimąka S., *Dorastający w relacjach społecznych. Przegląd wybranych badań*, [w:] M. John-Borys (red.), *Dorastający w relacjach ze światem*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, s. 42-51
- Ignatczyk W., *System wartości rodzinnych młodzieży polskiej końca XX wieku*. Akademia Ekonomiczna. Centrum Badań nad Rodziną. Poznań 2002

- Jaka jesteś rodzino. Komunikat CBOS*, Warszawa 1994 [BS/112/98/94]
- Jaworowska A., *Oddziaływanie wychowawcze determinujące przystosowanie społeczne dzieci do klasy szkolnej*. Instytut Psychologii UW – niepublikowana praca doktorska, Warszawa 1978 (maszynopis)
- John-Borys M. (red.), *Spójność rodziny a jej obraz w oczach dorastających dzieci*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004
- Kowalski W., *Percepcja postaw rodziców przez młodzież w zależności od płci rodziców i płci dziecka*. „Problemy Rodziny”, 1980, nr 4, s. 35-42
- Kwak A., *Stosunki międzyosobowe w rodzinach młodzieży z wysoką i z niską samoakceptacją*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1983
- Kwak A., *Więź osobowa w rodzinach rekonstruowanych*. Uniwersytet Warszawski IPSiR, Warszawa 1990
- Mariański J., *Między sekularyzacją i ewangelizacją*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003
- Obuchowska I., *Adolescencja*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2001, t. 2, s. 163-201
- Plany, dążenia i aspiracje życiowe młodzieży. Komunikat CBOS*, Warszawa 1996b (czerwiec) [BS/91/89/96]
- Rachalska W., *Matka w oczach dziecka*. Rodzina i Szkoła 1968a, nr 6, s. 4
- Rachalska W., *Ojciec w oczach dziecka*. Rodzina i Szkoła 1968b, nr 7/8, s. 4-5
- Rembowski J., *Wzajemne stosunki między młodzieżą a rodzicami*. „Problemy Rodziny” 1972, nr 4, s. 1-6
- Sęk A., *Plany, dążenia i aspiracje życiowe młodzieży. Komunikat CBOS*, Warszawa 1999, nr 95 (czerwiec)
- Skorupska-Sobańska J., *Młodzież i dorośli*. PZWS, Warszawa 1967
- Skorupska-Sobańska J., *Potrzeby nastolatków a wychowanie w rodzinie*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1971
- Szukalski P., *Przepływy międzypokoleniowe i ich kontekst demograficzny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002
- Szymański M.J., *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1998
- Świątkiewicz W., *Kondycja religijno-moralna młodzieży i rodzin*, [w:] E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz (red.), *Rodzina wobec wartości*. Uniwersytet Śląski Instytut Górnośląski. Katowice 1999, s. 84-103
- Tyszkowa M., *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 124-150
- Wertenstein-Zuławski J., *Młodzież polska – fenomen nieobecności*, [w:] J. Kośmider, A. Tyszkiewicz (red.), *Dzieci swojego czasu. Młodzież polska i francuska*. Wydawnictwo: Agencja Wulkan, Warszawa 1993, s. 7-8
- Wrzesień W., *Europejcy poszukiwacze i specyfika ich relacji międzypokoleniowych*, [w:] W. Wrzesień, A. Żurek., I. Przybył. (red.), *Rodzice i ich dzieci w tańcu pokoleń*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 122-172

FAMILY AND YOUTH. THEORY AND RESEARCH

Summary

Presented article is addressed to readers interested in two topics. Firstly, it attempts to show what are the main points of studies referring to bond between adolescents and its family. Secondly, it tries to present in what extent theories in the question constitute basis for research. The question lies in the problem whether researches not based on theories are valuable?